

PRZEDPŁATA

miesięcznie:

w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA

za wiersz petytowy
lub jego miejsce:
1-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikaty austriackie.

Wiedeń. Urzędowo 18 b. m. Na froncie rosyjskim: Wczoraj załoga szan-
ców przedmostowych Czerniowiec zmuszona była ustąpić przed koncentrycznym
ogniem znacznie przeważającego nieprzyjaciela.

W nocy przeciwnik wywalczył w kilku punktach przeprawę przez Prut
i wtargnął do Czerniowiec. Nasze wojska opuściły miasto.

W Galicji wschodniej sytuacja bez zmiany. Na zachód od Wiśniowczyka
koło Strypy udaremniono ogniem artyleryjskim ataki rosyjskie. Na Wołyniu woj-
ska nasze zdobyły część terenu na północ od Lipy, na północ od Gorochowa
i około Łokaczy, oraz odparły ataki rosyjskie. W rękach naszych pozostało przed-
wczoraj i wczoraj 905 jeńców i 3 karabiny maszynowe. Na północ od odcinka
Turji siły zbrojne niemieckie wzięły w pomyślnych walkach 11 oficerów rosyj-
skich, 3446 żołnierzy i 10 karabinów maszynowych. Między Sokulem i Kołkami
odparto powtórnie ataki rosyjskie.

Wiedeń. Urzędowo 19 b. m. Na froncie rosyjskim: W północnej Buko-
winie i w Galicji wschodniej nie było szczególnych wydarzeń.

Na północo-wschód od Łopuszna nieprzyjacieli zaatakował z wielką przewagą
nasze pozycje. Wstawiony pułk piechoty № 44, wspierany znakomicie akcją arty-
lerji, odparł 9-rzędowe kolumny nieprzyjaciela, bez pomocy rezerw. Nieprzyjacieli
poniósł ciężkie straty. Także próbowany w tej okolicy nocny atak rozchwiał się.
Pod Gorochowem i Łokaczami odparliśmy silne kontr-ataki rosyjskie. Nad górnym
Stochodem zyskaliśmy na terenie.

Na froncie włoskim: Wczoraj wieczór powtórzył się bardzo gwałtowny
ogień Włochów na nasze pozycje między morzem a Monte dei Sei Busi. Próba
nieprzyjaciela posunięcia się pod Selz została natychmiast udaremniona. W pół-
nocnym odcinku płaskowzgórza Doberdo przyszło do ożywionych walk miotaczy
min i granatów ręcznych. Na froncie Dolomitów rozchwiał się nocny atak nieprzy-
jaciela pod Rufredo. Na froncie między Brentą a Astico wojska nasze odparły
znowu liczne natarcia Włochów, w tem jeden silny atak na północ od Monte Meletta.
Na południe od Busibollo zdobyto najbliższy grzbiet górski; 3 kontr-ataki nieprzy-
jaciela nie udały się. W walkach tych wzięliśmy do niewoli przeszło 700 Wło-
chów, w tem 25 oficerów oraz zdobyliśmy 7 karabinów maszynowych i 1 miotacz
min.

Na froncie bałkańskim: Nad dolną Wojusą w ostatnich dniach walki
armatnie.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 18 b. m. Na froncie francuskim: W różnycd miej-
scach naszego frontu między granicą francusko-belgijską a Somią -ożywiona dzia-
łalność artyleryjska i patrolowa. Na lewo od Mozy odbywały się w nocy walki
patroli koło wysuniętych części okopów na południowym stoku Mort Homme.
Na prawo od rzeki nie powiódł się przed pozycjami niemieckimi w lesie Thiau-
mont silny atak francuski, poprowadzony po silnym wielogodzinnym ogniu arty-
leryjskim przygotowawczym. Zdobyty przez przeciwnika mały okop przedniej linii
był w nocy na nowo oczyszczony. Był znowu powtórzony atak powietrzny na
urządzenia wojskowe w Bar le Duc. Zestrzeliliśmy 3 samoloty nieprzyjacielskie.

Na froncie rosyjskim: Na froncie grupy wojsk generała Linsingena odparto
koło Styru na obu stronach Kołek ataki rosyjskie. Między linią Kowel — Łuck
i odcinkiem Turja nasze wojska wzięły w pomyślnych walkach do niewoli Rosjan:
11 oficerów, 3.446 żołnierzy oraz zdobyły 1 działo i 10 karabinów maszynowych.
Na froncie armji gen. hr. Bothmera ataki nieprzyjacielskie na północy od Prze-
włoki załamały się krwawo już w naszym ogniu zagrodowym.

Smierć generała Moltkego.

Berlin. Onegdaj o godz. 1 m. 30 w
sali kopolowej parlamentu podczas uro-
czystości, poświęconej pamięci gen. feld-
marszałka von der Goltza, przemawiał mię-
dzy innymi najbliższy przyjaciel zmarłego
zastępcę szefa sztabu generalnego generał
pułkownik, Moltke. W kilka chwil po
skończeniu przemówienia generał Moltke
zemdlał i pomimo szybkiej pomocy lekar-
skiej wyzionął ducha.

Zatonięcie torpedowca angielskiego.

London (BK.) B. Reutersa donosi:
Torpedowiec „Eden” ostatniej nocy
zderzył się z drugim okrętem w kana-
le i zatonął. Wyratowano 31 osób.
Kapitan i inni oficerowie zaginęli.

Zatopione

Paryż (BK.) „Petit Journal” donosi
z Palermo o zatopieniu parowca włoskie-
go na północ od Palermo skutkiem ognia
łodzi podwodnej oraz wielkiego żaglowca
włoskiego.

Przemówienie

W. L. Jaworskiego

We Lwowie odbył się w dn. 14 b. m.
w tearze miejskim wieczór polskiej muzy-
ki wojennej, który rozpoczął się przemó-
wieniem wiceprezesa N. K. N. prof. d-ra
W. L. Jaworskiego. Podajemy je niżej w
skrótce:

„Rok temu rozegrał się pod Rokitną
epizod, którego pamięć z dumą podawać
sobie będą przyszłe pokolenia. Brzmiała
tam polska pieśń wojenna, pieśń-życie,
pieśń-rzeczywistość.

Dzisiaj w tę właśnie rocznieję odtworzo-
ną być ma i ta pieśń, która się pod Ro-
kitną rozlegała, i te wszystkie inne, które
są świadectwem, że naród polski, choć
niezwykle śliwy, słasnie może być dumny.

Odt .zoną być ma we Lwowie i to
w chwili, gdy zdaleka dochodzi znowu huk
dział.

Ileż to myśli i uczuć kojarzy?

Gdy się z różnych stron sjedziemy, ja-
den jest temat, o którym możemy mówić.
Z oczu pragniemy sobie wyczytać: czy,
kiedy? Mów, co myślisz, co czujesz, cze-
go się spodziewasz?

W granicach realności pragniemy być
wazysze razem. Jakikolwiek nowy pedział
byłby ciorem, któryby nas popchnął do
rozpaczy. Oto istota naszych pragnień,
bo jest to zarasem istota nas, jako naro-
du. Resztę możemy zostawić se spokojem
i zaufaniem naszym politykom. Że oni
wiedzą, co dla narodu jest najkorzystniej-
sze, o tem jesteśmy przekonani, ale miej-
my nadzieję, że także inni poznają, gdzie
należy szukać paralelności między ich a
polskim interesem. Przed nami otwiera
się inne pole, i inne czeka na odpowiedź
pytanie: co mamy robić, aby spełnienie
celu ułatwić, czy w niebywałych zapasach
dzisiaj wojennych, a jutro dyplomatycz-
nych możemy odegrać rolę?

Odpowiedzieć należy: tak. Nie możemy
być martwą bryłą, którą każdemu wolno
dzielić. Objawić powinniśmy własną swo-
ją wolę i to objawić czynem. Czyniliśmy
to, wysyłając w pole Legjony. Mówią
one za nas przed światem najwymowniej,
jak tylko w czasie wojny mówić można.
Mówią krwią, że pragniemy wolności.
Mówią jednak więcej: świadczą, że stara
tradycja cnoty żołnierskiej jeszcze żywa
w narodzie, że mamy wysokie zdolności
wojenne i że ich potrafimy użyć. Legjo-
ny zbierają wszędzie najwyższe usnanie,
a przed kilku zaledwo dniami jeden z
wielkich obcych uczonych powiedział:
powstać musi naród, który takiego posiada
żołnierza.

Za Legjonami stanąć jednak musi całe
społeczeństwo. To w naszej dzielnicy jest
faktem. Dokonana 29 kwietnia konsoli-

nowa „Noc miłości“, gdzie zobaczymy typy z niedawnej przeszłości. Udział przyjmuje całe towarzystwo. Jutro afisz z powiada melodyjną operetkę „Rozwódkę“ z p. Celińską w roli tytułowej i p. Bańkowską, protektorką „wolnej miłości“.

W czwartek autora „Piękną Heleny“ Offenbacha „Orfeusz w piekle“.

— **Sprawozdanie rachunkowe** Komitetu obchodu 125 rocznicy Konstytucji 3-go maja. **Przychód:** Z odczytu p. T. Wędryehowskiego rb. 7 kop. 90, kor. 401 h. 50; z odczytu p. Z. Węglińskiej rb. 3, kor. 38 h. 20; ze sprzedaży chorągiewek, nalepek i orłów rb. 243 kop. 53, kor. 240 h. 52; z woreczków p. kwestarek rb. 317 k. 90, kor. 783 h. 8; od pań kwestujących przy stolikach rb. 153 k. 49, kor. 527 h. 88; od pp. kupców tytułem % lub wsamian % od obrotu dziennego w sklepach, mianowicie od p. Szenkowej kor. 20, firmy Arnekker rb. 3, kor. 6; Staw. Rob. Chrześc. kor. 50; Pomianowskiego kor. 50, J. M. kor. 10; S. Krzyżkiewicza kor. 10; bezimiennie kor. 50; Miecznikowskiego i Piora rb. 23 kop. 15; M. Lubińskiej kor. 20; W. Łazowskiego kor. 20; J. Lewickiej rb. 24 k. 23; Z. S. kor. 10; Ogórkowskiego kor. 31; J. C. kor. 5; G. Stanowskiego kor. 10; L. Dutkowskiego rb. 3; J. M. kor. 102. Razem rb. 53 k. 38, kor. 394; od instytucji i osób: Kasy Przem. Radom. kor. 100; Tow. Kred. m. Radomia kor. 100; Juliusza Saskiego kor. 100; W. Księży Radomskich rb. 6, kor. 255; Ajentury Warsz. Tow. Ubezpiecz. od ognia Woszczyński kor. 100; Członków Klubu Rad. rb. 10 kop. 70; 2 go Tow. Wz. Kred. w Radomiu rb. 50; Resursy Rzemieśniczej rb. 25; pp. Stefanostwa Wietrzykowskich kor. 50; p. Smyjewskiego kor. 50; Gminy żydowskiej rb. 20; pp. Stanisławowstwa Piątkowskich kor. 25; p. Rembikowskiego kor. 20; od ofiar nie przynoszących rb. 10, lub kor. 20 — rb. 138 k. 45, kor. 99 h. 50. Razem rb. 349 k. 45, kor. 869 h. 50; Dozór Bóżniczy okręgu Radomskiego kor. 300. Razem rb. 1128 k. 65, kor. 3599 h. 68.

Rozchód: Dekoracja sali na odczyty rb. 26, kor. 14; szpilki i sznurki do znaczków i worków rb. 3 k. 5; dekoracja kopea rb. 13 k. 91; chorągiewki dla dzieci szkół element. rb. 1; Druki, afisze, znaczki i t. p. rb. 160 k. 30; za nalepki i orły kor. 35 h. 90. Razem rb. 204 k. 26,

Zestawienie. Przychód rb. 1126 k. 65, kor. 3599 h. 68. Rozchód rb. 204 k. 26, kor. 49 h. 90. Czysty dochód rb. 924 k. 39, kor. 3549 h. 78.

Ponadto wpłynęło drobnych ofiar 9 m. 20 pf. i 10 centów.

Koron 36 złożono za pośrednictwem Głosu Radomskiego na głodnych; wpłacono do Komitetu obywatelskiego m. Radomia za kwitem № 219

Ofary: Na biedne dzieci składa Kubuś Rochman kop. 30 otrzymane od rodziców za promocją do wyższej klasy.

TELEGRAMY

Straty rosyjskiego korpusu oficerskiego

Kopenhaga. Straty rosyjskie w bitwach na Wołyniu i w Galicji są bardzo ciężkie. Bolesne są zwłaszcza ogromne straty wśród wyższych oficerów. Na odcinku generała Leszyckiego poległo 4 generałów, zaś trzech odniosło ciężkie rany, między nimi dwaj komendanci korpusów. Wogóle poległo lub odniosło rany 14 generałów.

Komendantów pułków poległo 17, odniosło rany 8. Pomiedzy poległymi są komendanci w liczbie 8, którzy z odznaczeniem odbyli całą obecną wojnę. Procent poległych kapitanów i poruczników jest znacznie większy, niż w dotychczasowych bitwach. Wielką jest także liczba poległych chorążych.

Strat armji rosyjskiej w ostatnich czasach nie można nawet w przybliżeniu obliczyć, ale w każdym razie są one ogromne. Podczas ostatnich walk pod Luckiem cały pułk kozaków został karabinami doszczętnie zniesiony. Koła wojskowe w Petersburgu obawiają się, że z powodu olbrzymiego zużycia amunicji ofenzywa będzie musiała uleść przedczesnej przerwie.

Sytuacja Grecji pogarsza się.

Medjolan. (BK.) „Corriere della Sera“ donosi z Aten: Blokada Grecji została zaostrożona. Nawet przesyłek zbożowych nie przepuszczają francuskie i angielskie okręty. Położenie pogarsza się.

Kłopoty finansowe Grecji.

Berno. (BK.) „Matin“ donosi z Aten, że międzynarodowa kontrola finansów odmówiła zgody na wydanie przez grecki bank narodowy nowych banknotów. Rządy angielski i francuski postanowiły wyłączyć z giełdy londyńskiej i paryskiej nową pożyczkę grecką.

Konferencja gospodarcza w Paryżu

Paryż. (BK.) Konferencja gospodarcza sprzymierzonych została zakończona. Uchwalono jednogłośnie szereg wniosków, które mają być ogłoszone w dn. 21 b. m. Członkowie konferencji po ukończeniu prac przyjęci zostali przez Poincarę.

Komunikat bułgarski.

Sofja. (BK.) Z głównej kwatery 17 bm.: W dolinie Wardaru codziennie pojedynki artyleryjskie i walki patroli. Na reszcie frontu południowego spokój. Samoloty nieprzyjacielskie rzuciły bomby pożarne w okolicach kilku miejscowości nad ujściem Mesty, aby zapalić zbiory na polach. Pożary natychmiast ugaszono. Samolot nieprzyjacielski rzucił 5 bomb na Monastyr i dwie osoby zostały lekko zranione. Szkoda materialna nieznaczna.

Inne samoloty nieprzyjacielskie rzuciły bezskutecznie bomby na Walandowo, Gwergeli, Doiran. Nasze samoloty obrzuciły bombami obozy nieprzyjacielskie pod Karasinanci, Smolkalino, Michajłowo i Kukus; powróciły cało.

Walki pod Salonikami.

Amsterdam. (BK.) Pisma donoszą z Salonik na podstawie „Times“, że nieprzyjaciel skierował gwałtowny ogień na pozycje aliantów. Na jednym miejscu padło w ciągu dnia 200 granatów.

Do Salonik nie przyszły jeszcze z Aten rozkazy o demobilizacji.

Komunikat turecki

Konstantynopol. (BK.) Z głównej kwatery donoszą: Oddziały konnicy nieprzyjacielskiej po próbach przejścia na prawy brzeg Tygrysu zmuszone były cofnąć się. Oddziały tureckie przepędziły kawalerję rosyjską z miejscowości Serpul—Zahbe (25 klm na wschód od Karszirin). W odwrocie zburzyli Rosjanie części monzoleum Imana Hesejma, podarli znajdujące się tam księgi święte.

Pod Baneh pokonaliśmy ścigane wojska rosyjskie, które cofnęły się ku północy. Nieprzyjaciel stracił 500 zabitych i 3 karabiny maszynowe

Dwaj nasi lotnicy obrzucili bombami obozy nieprzyjacielskie na wyspie Tonedos i powrócili cało.

Wybory w Ameryce

Genewa. Paryskie wydanie „New York Herald“ donosi z Waszyngtonu, że w kołach parlamentarnych ponowny wybór prezydenta uważają za pewny.

Londyn. (BK.) B. Reutera donosi: Roosevelt zachorował i odwołał swe przemówienia.

OGŁOSZENIA.

Moskwa Almojew Twierekaja 41. Zagodzińscy zawiadamiają syna swego Feliksa, że wszyscy w rodzinie żywi i zdrowi. Bądź spokojny, piez tą drogą. Prosimy rodaków o zawiadomienie interesowanego. 202—1

Wynajmę

jeden lub dwa pokoje z kuchnią od 1-VII lub od 15-VII słoneczne, umeblowane, w czystej kamienicy. Zgłoszenie do redakcji dziennika dla 696. 196—2

„SPRAWA POLSKA“

Dwutygodnik polityczno-społeczny.

Poświęcony sprawom życia narodowego w Polsce wychodzi pod redakcją J. Marcinowskiej, przy współdziałaniu wybitniejszych pisarzy w Polsce. „SPRAWA POLSKA“ daje obraz dzisiejszych stosunków polityczno-społecznych panujących w Królestwie Polskiem.

Kto więc interesuje się zagadnieniami życia naszego niech czyta „Sprawę Polską“.

Prenumerata roczna z przesyłką pocztową kor. 6; półrocz. kor. 3.

Adres Redakcji i Administracji: Lublin, Namiestnikowska 8. 179—10

Zarząd Towarzystwa „OPAL” w Radomiu

stosownie do §§ 28—30 statutu — zawiadamia Członków naszej Kooperatywy: że 25 Czerwca w Niedzielę, o godzinie 4 po południu, w sali Resursy Rzemieśniczej przy ulicy Górki-Lubelskie Nr. 15, odbędzie się nadzwyczajne zebranie ogólne Stowarzyszonych, w celu powzięcia uchwały, dotyczącej wniosków Zarządu: o wydzierżawienie lub kupno placu na skład i projektowanych zmian w etacie i w budżecie.

W razie nieprzybycia wymaganej przez Ustawę (§ 31) ilości członków, niezbędnej dla prawomocności Zebrania, odbędzie się Zgromadzenie Ogólne w drugim terminie: dn. 2 Lipca, t. j. w następną Niedzielę, w temże miejscu i o tej samej porze, które stanie się prawomocnem bez względu na ilość obecnych na Zebraniu Stowarzyszonych. 203—1